

GŁOS GIMNAZJALNY

Pismo młodzieży Publicznego Gimnazjum im. św. Franciszka z Asyżu w Poskwitowie Nr 29

Majowe refleksje... Czerwcowe uśmiechy

Szkolny Dzień Poezji

Podsumowaniem jubileuszowych obchodów Roku Czesława Miłosza był- zorganizowany 26 maja 2011 roku- Szkolny Dzień Poezji. Obejrzelśmy wspaniały występ Kabaretu „W pół słowa”, wysłuchaliśmy pięknych, nostalgicznych wierszy Noblisty, które recytowały klasowe duety przy dźwiękach melodii Claude’a Debussyego „Clair de lune” oraz zobaczyliśmy prezentację multimedialną, ukazującą działania projektowe uczniów.

Waszym zdaniem:

Dnia 26 maja 2011 roku w ramach Szkolnego Dnia Poezji obejrzałem skecz Kabaretu „W pół słowa” pt. „Rozpacz geparda”. Opowiadał on o pięciu koleżankach, które nie wiedzą, co było zadane z języka polskiego. Ich wątpliwości rozwiewa Fiona. Moim zdaniem skecz był ciekawy. W zabawny sposób pokazywał roztagnienie młodych ludzi.

Mikołaj Dratwiński

Śmiecholudki grają w nutki

16 czerwca Szkolny Kabaret „W pół słowa” zaprezentował swoje ostatnie przedstawienie pt. „Śmiecholudki grają w nutki”. Był to program przygotowany dla najmłodszych uczniów. Na zakończenie rozdaliśmy wspaniałej widowni słodkie upominki. My również zostaliśmy obdarowane przez naszego opiekuna sympatyczną niespodzianką. Tego dnia „Śmiecholudki” wystawione zostały dwa razy. Drugi występ zadedykowany został pani Monice Korybut, której nasz pokaz bardzo się spodobał. To było przepiękne podsumowanie całorocznej pracy.

Aleksandra Kralka, Justyna Warot



Śmiecholudki grają w nutki



Dżony i Aurelia



Rozpacz geparda

OTWÓRZ OKNA WYOBRAŹNI:

Namalować nadzieję...

Obraz „Peggy Blue” jest nawiązaniem do lektury „Oskar i pani Róża” Erica- Emmanuela Schmitta. Rysunek posiada metaforyczne znaczenie. Niebieska skóra dziewczynki symbolizuje jej chorobę. Kroplówka to znak uzależnienia od czegoś. Spadający latawiec oznacza brak perspektyw na przyszłość dla bawiącej się bohaterki. Łóżko jest znakiem buntu Peggy przeciwko „uwięzieniu” w szpitalnym pokoju. Kolejnym szyfrem będzie zamknięte okno, które w pełni oddaje sytuację izolacji dziewczynki od świata ludzi zdrowych. Jedynym pozytywnym elementem obrazu jest budowla z klocków. Peggy akceptuje swoją chorobę. Być może wierzy, że to, co ją spotkało, ma jakiś głębszy sens.

Dominika Mucha

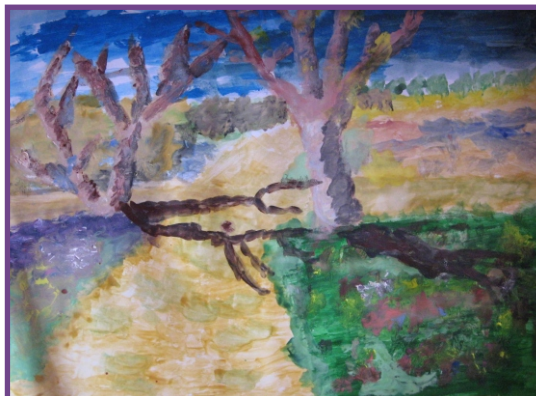


Dominika
Mucha,
Peggy Blue

Namalować tajemnicę...

Jest ścieżka, która prowadzi w cztery strony świata. Na drugim planie znajdują się drzewa, rzucające na cały pejzaż delikatny cień. W oddali widać las. Obraz ma budzić zaciekawienie i skłaniać do refleksji. Zastanawiamy się, co zobaczymy dalej, gdzie zaprowadzi nas tajemnicza ścieżka. Drzewa mówią o przemijaniu. Dwa drzewa symbolizują śmierć, smutny koniec każdego życia. Pejzaż wzbudza także pewien niepokój, gdyż niespokojne niebo zapowiada burzę.

Małgorzata Kralka



Małgorzata
Kralka,
Szept

Namalować sen...

...Było ciemno i głucho. Wiatr muskał mnie po twarzy, a gałęzie drzew śpiewały magiczne kołysanki. Szłam polną drogą, gdy zobaczyłam dziwne stworzenie. Z daleka wyglądem przypominało lisa.

- Zachód słońca to czas odpoczynku- przemówił lis podchodząc do mnie

- Cóż za piękne słowa...Ale ty...mówisz- krzyknęłam z przerażenia

- Mówię, bo nie jestem zwykłym lisem. To stało się dawno temu. Bawiłem się w piaskownicy, gdy nagle podeszła do mnie kobieta i poczęstowała mnie cukierkiem. Szybko go zjadłem i w chwilę później zemdlałem. Obudziłem się już w skórze lisa. Powiem ci w sekrecie, że teraz podoba mi się moje obecne życie.

Klaudia Podsiadło

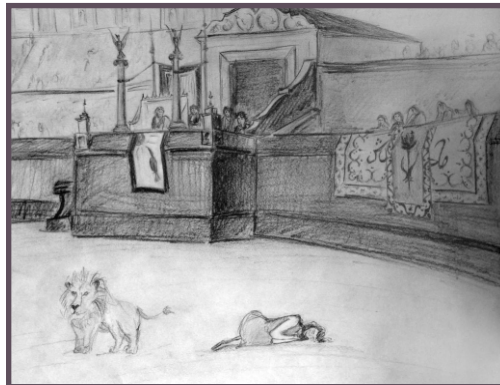


Klaudia
Podsiadło,
*Poznaj
moją
historię*

Namalować oczekiwanie...

Opadając z resztek sił, nie czułam już bólu. Do zadanych przez lwy ran dostawały się drobinki piasku. Słyszałam tylko wiwatujący tłum, który domagał się mojej śmierci. Krzyku bólu i rozpaczyny wydobywającego się z mojego serca nikt nie usłyszał. Chciałam już odejść...Chciałam odejść do mojego Pana...Do Pana, który nigdy mnie nie opuści.

Agata Kurbiel



Agata Kurbiel,
Na arenie

GŁOS GIMNAZJALNY

Redagują uczniowie Publicznego Gimnazjum
im. św. Franciszka z Asyżu w Poskwitowie
pod kierunkiem Pani Urszuli Wykurz